

WIELKANOC



**Zdrowych, spokojnych Świąt Wielkanocnych, pełnych nadziei ,
zwłaszcza w tym trudnym dla nas wszystkich czasie... życzę
wszystkim Dzieciom i ich Rodzinom:)**

Anna Kucharska

P.S. Jednocześnie życzę udanej nauki poprzez zabawę :):)

DZIEŃ I

Najpiękniejsze jajka:

- opowiadanie G. Kasdepke „Najpiękniejsze”.

Jak wiadomo, każda mama pragnie, aby jej dziecko było naj, naj,
najwspanialsze!...

Prawda? Tak samo rzecz się miała z pewnymi dobrze znanymi kurami.

Któregoś ranka

wszystkie trzy zniosły jajka. Cóż to była za radość!

Gdakały wniebogłosy ze szczęścia! Spoglądały z miłością na swe jajeczka.

Otulały je

delikatnie. Nasłuchiwały, czy z za kruchej skorupki nie dobiegnie ich czasem
jakiś dźwięk.

Jednym słowem, jak wszystkie mamy, robiły sporo zamieszania.

- Z mojego jajeczka – gdakała pierwsza kura – wyrośnie najsilniejszy kogucik
na całym podwórku!

- A z mojego – gdakała druga – najpiękniejsza nioska w całej wsi!

Zaś trzecia kura była tak szczęśliwa, że nie wiedziała nawet, czy wolałaby
chłopca, czy

dziewczynkę. Wszystkie jednak chciały, aby ich dzieci były najpiękniejsze.

Postanowiły więc pomalować skorupki jajek najwspanialej, jak tylko potrafiły.

- Moj kogucik – gdakała pierwsza kura – będzie czerwony w niebieskie paseczki.

- A moja nioska – gdakała druga – będzie różowa w zielone groszki.

Zaś trzecia kura nie mogła się zdecydować, czy pomalować jajo na pomarańczowo w brązowe kwadraciki, czy na brązowo w pomarańczowe trójkąciki. Wszystkie były przekonane, że z tak kolorowych jajek wyklują się najpiękniejsze kurczaczki na świecie. I rzeczywiście. Którejś nocy usłyszały jakieś ciche trzaski, jakieś popiskiwania... – zanim się obejrzały, z popękanych, kolorowych skorupki wyskoczyły ich dzieci.

- Jaka śliczniutka!... – wygdakała pierwsza kura.

- Moj ty kochany!... – rozczuliła się druga.

- Chlip, chlip!... – płakała ze szczęścia trzecia kura.

A małe kurczaczki, wszystkie żółciutkie, jak gdyby pomalowało je samo słońce, rozejrzały się dookoła i krzyknęły radośnie: „Mamo! Już jestem!”

- rozmowa nt. opowiadania:

wyjaśnienie znaczenia słowa „nioska”

Co zniosły kury?

Dlaczego chciały, aby ich dzieci były najpiękniejsze?

Co zrobiły, aby tak się stało?

Jak pomalowały jajka?

Jakie kurczątko wykluły się z jajek?

- Ćwiczenie analizy i syntezy wzrokowej „Popękane jajeczka”:

- składanie papierowych sylwet jajek pociętych na części, naklejanie ich na kartkę.



- Zabawa ruchowa z elementem wyprostnym „Kurczątka”
- przykucnięcie ,głowa skulona między ramiona-dziecko jest kurczaczkiem, który zaraz wykluje się ze swych skorupki. Na hasło „Kurczątko wykluwa się”- dziecko powoli podnosi się ,wyprostowuje, kręci głową-poznaje świat, na którym się znalazło.
- Zabawy badawcze „Z czego składa się jajko?”-zapoznanie z budową jajka kurzego, rozbicie surowego jajka, oglądanie białka i żółtka, określanie konsystencji i koloru. Określanie charakterystycznych cech skorupki. Określanie przez dzieci, w jakiej postaci można spożywać jajka?

DZIEŃ II

Zabawa matematyczna „Trzy kurki”.

- ćwiczenia rozwijające percepcję wzrokową „Jak wygląda kura?”
- układanie sylwety kury, nazywanie poszczególnych części (obrazek kury do wydruku i pocięcia na części - link poniżej),

https://www.naklejkascienna.pl/ori-naklejka-cienna-dla-dzieci-kura-4768_12053.jpg

- Słuchanie rymowanki „Spacer kurek”ilustrowanej sylwetami kurek.

Były sobie kurki trzy,
co na spacer rano szły,
Jedna gruba, druga chuda,
a ta trzecia oczkiem mruga.
I tak sobie kurki trzy,
tupiąc głośno, w pole szły.

- rozmowy nt. rymowanki:

Ile było kurek?

Jak wyglądała pierwsza, a jak druga?

Co robiła trzecia?

Dokąd poszły kurki?

- ćwiczenia matematyczne-układanie obrazków kurek wg tego, ile narysowanych na kartoniku kropek pokazuje rodzic dziecku, pod obrazkami kurek

układanie odpowiedniej liczby obrazków jajek.

- ilustracja ruchowa rymowanki „Spacer kurek”- naśladowanie ruchów kurek z rymowanki.

DZIEŃ III

Śmigus-dyngus.

- ćwiczenia klasyfikacyjne „Co nie pasuje do Wielkanocy?”- pokazywanie dziecku obrazków, w tym pasującego i niepasującego do Wielkanocy- dziecko określa co kojarzy się z Wielkanocą. Jeżeli nie wie-rodzic wyjaśnia.

Przykłady obrazków-linki:

<https://regiodom.pl/portal/sites/regiodom/files/imagecache/755x/images/regiodompl/5/wielkanoc-symbole.jpg?ooarvy>

<https://www.google.pl/url?sa=i&url=https%3A%2F%2Fwww.gify.net%2Fcat-kartki-bozonarodzeniowe-705.htm&psig=AOvVaw1I0RjA->

HE8ODKtltgbSW2&ust=1586158561591000&source=images&cd=vfe&ved=0CAIQjRxqFwoTCIjH7J3j0OgCFQAAAAAdAAAAABAE

-słuchanie wiersza B. Mściwujewskiej „Mokre Święta”

MOKRE ŚWIĘTA

*Rozsiadły się świąteczne baby parami
na haftowanym obrusie.*

Te w środku z lukrem, tamte z rodzynekami i każda zapachem kusi.

*Na półmisku rośnie owies – jak przystało –
prababci ręką wysiany,*

cukrowany baranek skubie go nieśmiało,

A w poniedziałkowy ranek ...

Pisk! Krzyk! Śmiechy! Cała wieś tu biegnie!

Wiadra, miski, konwie i dzbanek ...

Któż się dzisiaj zimnej wody złąknie?

Chyba tylko ten z cukru baranek!

- rozmowa nt wiersza:

wyjaśnienie niezrozumiałych słów: świąteczne baby, lukier, kusi zapachem, prababcia, skubać, konwie,

- wyjaśnienie na czym polega zwyczaj polewania się wodą w poniedziałek wielkanocny,

- zapoznanie z jego nazwą „śmigus -dyngus”,

- zabawa rytmiczna „Śmigus -dyngus”:

dziecko porusza się w rytmie wyklaskiwanym lub wygrywanym przez rodzica,
podczas przerwy w grze, klaszcze i wypowiada rymowanąkę:

Śmigus-dyngus! Śmigus-dyngus!

W wielkanocny poniedziałek

oblewamy się nawzajem.

- pokaz sposobu używania psikawki:)

DZIEŃ IV

Wielkanocny zajaczek.

- *sluchanie piosenki i rozmowa na jej temat,*

- *Zabawy przy piosence „Zajac malowany”*

<https://youtu.be/H36RxLwO9KE>

- **zabawa rytmiczna :chodzenie w rytm poszczególnych zwrotek piosenki , przy refrenie- kolejno: wyklaskiwanie, podskakiwanie, klaskanie nad głową, itd. (wg pomysłów dzieci i rodziców) na słowa:**

**„Mówię wam ,mówię wam
Co ja z tym zajacem mam!”**

- **wykonanie wielkanocnego zajaczka**



DZIEŃ V

„Nasze mazurki”- wykonywanie słodkich niespodzianek świątecznych.

- **wypowiedzi nt. Ciast, które rodzice pieką w domach z okazji Wielkanocy.**

- **zwrócenie uwagi na składniki potrzebne do wypieku,**

- **sluchanie wiersza Cz. Janczarskiego „Piekla myszka mazurki”.**

“Piekła myszka mazurki”

Piekła myszka mazurki dla syna i córki,
dla siostry i braciszka piekła mazurki myszka.

Ubijała pianę, tłuła migdały,

Dlaczego myszki usnęły.

A myszątka czekały, czekały, czekały...

Aż usnęły.

Przez sen się teraz uśmiecha siostrzyczka i brat,
bo się przyśnił im mazurek
wielki jak świat.

Czesław Janczarski

Rozmowa nt. wiersza:

Co piekła myszka?

Dla kogo je piekła?

Dlaczego myszki usnęły?

Co się im przyśniło?

Wykonanie małych mazurków:

- pokaz sposobu wykonania ciasta,***
- samodzielne działania dzieci,***

<https://youtu.be/pSl4Unmo8VQ>

